

= Promienisowanie Ojcostwa = Muzyka 1989 = 26/50 = Mijsław Jodłwik

Mijsław Jodłwik

Linoryty i rysunki

Muzeum UMCS, marzec 2021

20-031 Lublin, ul. Idziego Radziszewskiego 11

Sergiusz Riabinin

Zbigniewowi Józwiłkowi

... nie ułozę życia w szufladach
nie ustawię na półkach
nie porozlewam w kubki
nie zasieję w doniczkę

jeżeli hula po mnie
jak wiatr po lesie,
co nie ominie
żadnego drzewa,
żadnego liścia
kępki zeschniętego ziela...

x

Laski Warszawskie, marzec 1980

Od Autora

Ludwik Hirszfild, wybitny polski uczoney, przyrodnik, myśliciel i humanista, pisał:

*Jestem przekonany, że istnieje
pokrewieństwo między twórczością
naukową i artystyczną.*

Łączyłem na co dzień w swoim życiu badania naukowe przyrodnika z kształtowaniem wizji plastycznych. Światy te zaistniały w tym samym człowieku, choć przecież niekiedy innym... Innym – bo tworzywo odmienne; tym samym – bowiem tu i tam poszukiwanie prawdy.

W moim wnętrzu te naukowe i artystyczne zainteresowania wzajemnie się przenikają, jednocząc w niepokoju twórczym. Uchwycić tajemnicę zdarzeń. Przetwarzać ją w zamysły twórcze. Docierać do miejsc styku zdarzeń, uchwycić ten moment. Załamania dnia i wieczora, gdy staje się przedwieczorz. Zawieszenia pomiędzy nocą a porankiem, kiedy rodzi się brzask. To właśnie wtedy i tam staje się nowe. Ocierać się, chwycić takie momenty na styku zdarzeń to szczęście dla twórcy. To wtedy pojawia się pomysł, rodzi wizja; ta naukowa i ta artystyczna. Dwie ścieżki życia. Przenikające się szlaki.

W obrębie twórczości artystycznej dotyczą grafiki warsztatowej i użytkowej, ekslibrisów, ilustracji poezji. W działalności naukowej – badań nad substancjami przeciwgruźliczymi pochodzenia naturalnego, bakteriami glebowymi oraz skażeniem środowiska naturalnego metalami ciężkimi w Polsce i na Spitsbergenie.

Ślady naszych poczynań. Nigdy nie giną. Znaki czasu.

Zbigniew Józwiłk

Józwiłkowska II, w lutym 2021 roku

Zaduma nad światem

Wystawa „Zbigniew Józwik. Twórczość graficzna (wybór)” stanowi przegląd blisko 60-letniego dorobku artysty plastyka, a zarazem – człowieka pióra. Zaznaczył przecież współbrzmienie grafiki i słowa w swej twórczości, nadając tomikowi wierszy tytuł „Zadumania. Słowa i linoryty”. Na wystawie, zgodnie z przyjętym założeniem, „słowo” pojawia się jedynie marginalnie, dominuje twórczość graficzna.

Na prezentowany dorobek plastyczny artysty grafika składają się ekslibrisy, sześć cykli graficznych, ilustracje książkowe, karty świąteczne oraz grafiki rocznicowe, okazjonalne i wizytówki. W świecie twórczym Józwika wiedza naukowca (biologa i chemika) wspiera wyobraźnię artysty, czerpiącego inspirację również z przeżyć osobistych, o czym zresztą mówi w obszernym życiorysie dostępnym na stronach internetowych. Osobiste przejścia związane z utratą domu rodzinnego zrodziły ciąg linorytów „Osiedla ludzkie”, a udział w sześciu ekspedycjach polarnych zaowocował cyklami „Spitsbergen” i „Stawanie się”. W krainie lodów, mgieł i wiatrów Józwik, uczestnik wspomnianych wypraw naukowych, dojrzał jako badacz i jako twórca. „Świat arktyczny powalił mnie na kolana” – napisze po latach, wyznając, że właśnie na dalekim Spitsbergenie, na tej „ziemi, nie ziemi, a jednak ziemi” jego franciszkański duch doznał wzmocnienia. Zaowocowało to kolejnymi linorytami i rysunkami stworzonymi przez „człowieka wiary” – jak sam o sobie powiada. Także w późniejszych „Portretach pisarzy i poetów” oraz w „Zielniku” wrażliwość artysty na przyrodę prowadzi do próby określania charakterów i postaw ludzi poprzez fizjologię, naturę wybranych roślin.

Cykle linorytów „Krzyże” i „Madonny” znamy nie tylko w formie luźnych odbitek, ale również w postaci tek grafik oraz okazałych wydawnictw albumowych. Spośród wykonanych przez Józwika ponad czterystu grafik linorytnicznych (nie licząc ekslibrisów) na wystawie mogły znaleźć się tylko nieliczne.

Równie bogato przedstawia się dorobek Józwika ilustratora oraz autora opracowań graficznych książek, które od wielu lat i dla różnych wydawców ozdabia linorytami albo rysunkami wykonywanymi piórkem. Są to zarówno ilustracje całostronicowe, jak i drobne przerywniki, winietki, finaliki, zaś dominują w nich motywy roślinne, zwierzęce i sakralne. Wypada wspomnieć i humorystyczną stronę tej graficznej twórczości, a wyrazistymi przykładami niech będą zbiory fraszek Sergiusza Riabinina „Koloratka”, Izabeli Szajer „Zoofigliki” i tomik wierszy Tadeusza Chabrowskiego „Mnisi, czyli nierymowane strofy o cnotach”.

Twórczość ekslibrisowa Józwika doczekała się licznych omówień, głównie przy okazji wystaw, których było wiele w kraju i za granicą, co nie dziwi, wszak dorobek artysty linorytnika obejmuje ponad osiemset znaków, wykonanych dla konkretnych właścicieli lub z przeznaczeniem do księgozbiorów tematycznych. Warto podkreślić tę cechę znaków książkowych Józwika, który nie uległ środowiskowej modzie tworzenia takich rycin wyłącznie na konkurs czy do tek zbieraczy. Jego ekslibrisy pełnią funkcję użyteczną, zgodnie z prymarną rolą znaku książkowego.

Karty świąteczne Józwicka po raz pierwszy trafiły na wystawę grafik, chociaż od lat stanowią w dorobku artysty znaczący rozdział. Tylko niewielka ich część – zestaw kart bożonarodzeniowych i zestaw kart wielkanocnych – doczekała się powielenia w postaci kompletów wydawniczych w specjalnej obwolucie, wszystkie pozostałe krążą w formie okolicznościowych pocztówek ręcznie odbijanych i rozsyłanych przez artystę do bliskich lub znajomych. Na wystawie możemy oglądać również inne grafiki okazjonalne, jak zaproszenia, druki *in memoriam*, podziękowania, druczki bibliofilskie i gratulacyjne. Jest również dział wizytówek, wykonanych przez grafika artystycznie *antiquo modo*, a zasługujących na szczególną uwagę. W dzisiejszych czasach zdominowanych przez druk cyfrowy i drukarki komputerowe taka forma artystycznej galanterii twórczej to niebywała rzadkość.

Trudno w krótkim wprowadzeniu omawiać szczegółowo bogaty dorobek graficzny Zbigniewa Józwicka, wyrażający niezmienną zadumę artysty nad światem, w którym człowiek jest tylko nikłą cząstką natury, wciąż niezbadanej, a przepięknej poprzez swój ogrom i tajemniczość.

Zbigniew Józwick

Urodził się w 1937 roku w Opolu Lubelskim. Doktor nauk przyrodniczych, wieloletni adiunkt w Zakładzie Fizjologii Roslin Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, od roku 2003 „w stanie twórczego spoczynku”. Badał reakcje substancji biologicznie czynnych na prątki grzyźlicy, a także właściwości propolisu oraz ekstraktów z pąków topoli i antybiotyków produkowanych przez bakterie z rodzaju *Bacillus*. Zajmował się także skażeniem metalami ciężkimi roślin i gleb w Polsce i na Spitsbergenie. Uczestniczył w sześciu ekspedycjach naukowych na Spitsbergen.

Przyrodnik, podróżnik, artysta grafik, bibliofil, wiceprezes Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki, kawaler Orderu Białego Kruka ze Słonecznikiem i pieczętarz Kapituły tego Orderu. Inicjator Biennale Współczesnego Ekslibrisu Lubelskiego, członek wielu związków twórczych i stowarzyszeń, wielokrotnie nagradzany, by wymienić tylko niektóre z wyróżnień: II nagroda za ekslibris w międzynarodowym konkursie na ekslibris „Książka zbliża narody” w Bled (Słowenia, 1974), II nagroda za grafikę w Międzynarodowym Konkursie nt. „Pszczoła” (1979), Zasłużony dla Województwa Lubelskiego (1984), nagroda im. Błogosławionego Brata Alberta Chmielowskiego za osiągnięcia w grafice sakralnej (1985), Zasłużony dla Miasta Lublina (1987), nagroda Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (Franciszkanów) w Krakowie, z wpisaniem do Księgi Dobrodziejów i Przyjaciół (2007), odznaka Honoris Gratia przyznana przez prezydenta Krakowa (2010), nagroda Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie (którego jest członkiem honorowym) przyznana na XXIII Międzynarodowym Biennale Współczesnego Ekslibrisu w Malborku (2013), nagroda Angelus Lubelski za całokształt twórczości (2016).

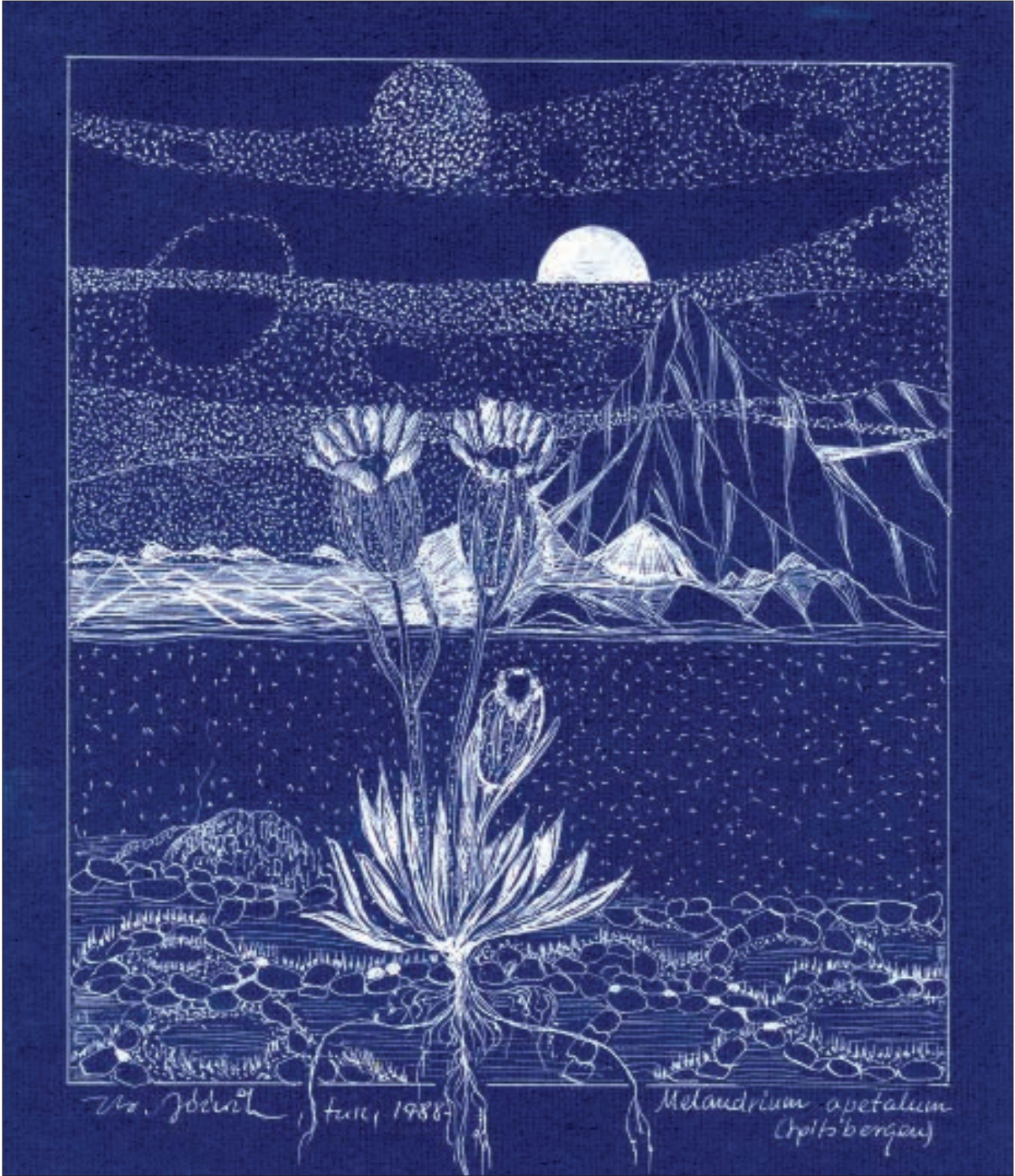
Jego prace były eksponowane na blisko stu wystawach indywidualnych i ponad dwustu zbiorowych w kraju i za granicą.

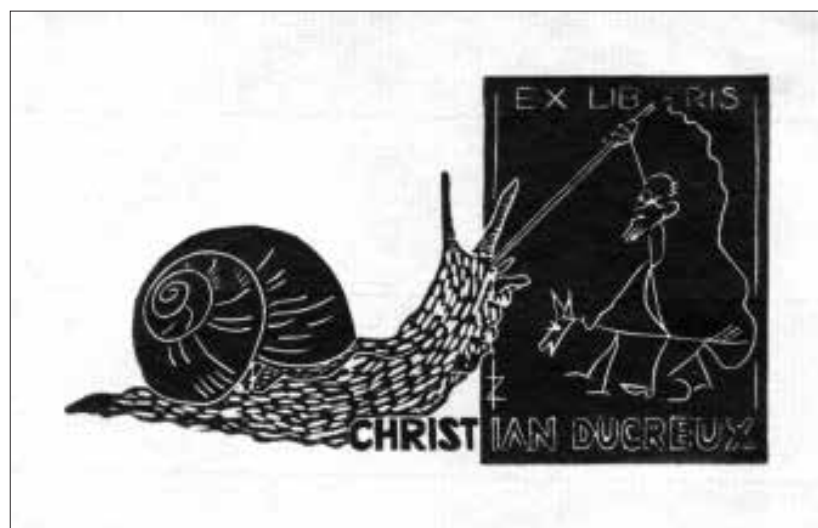
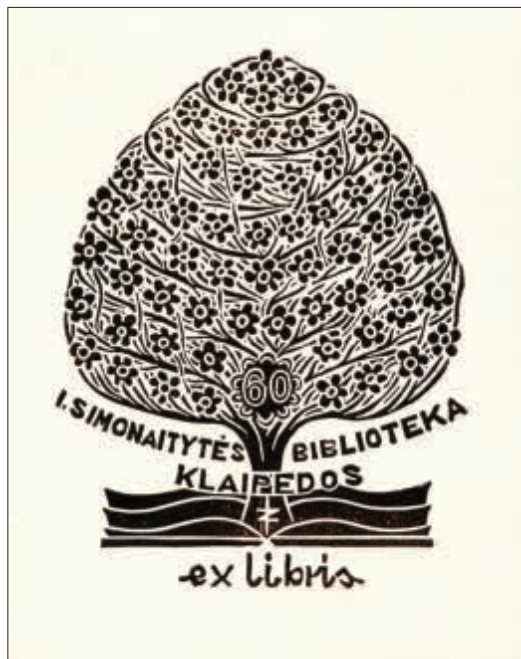
Roman Nowoszewski

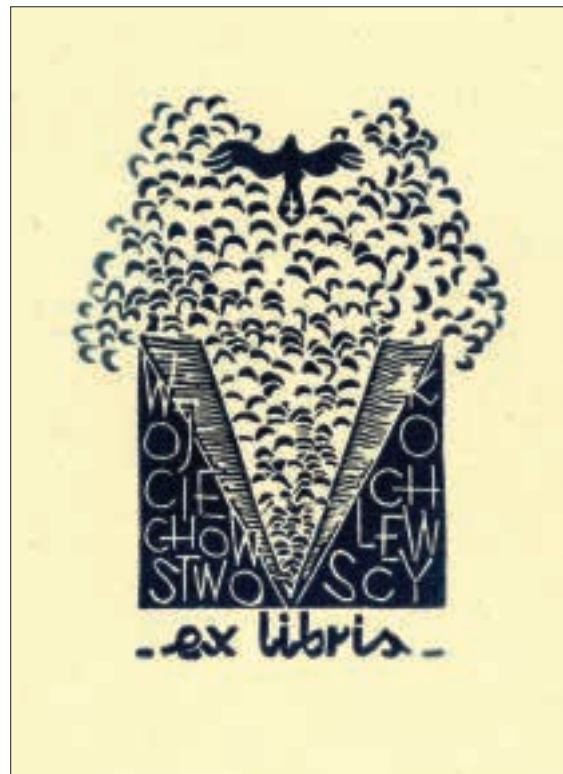
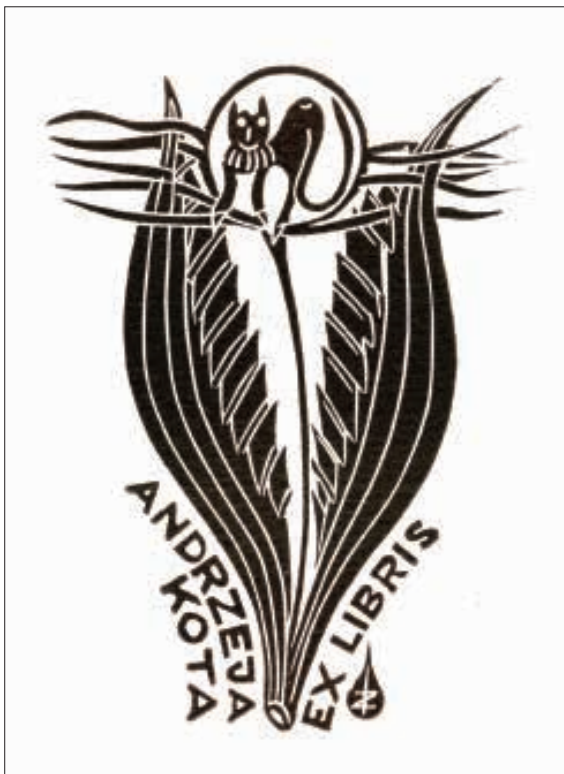


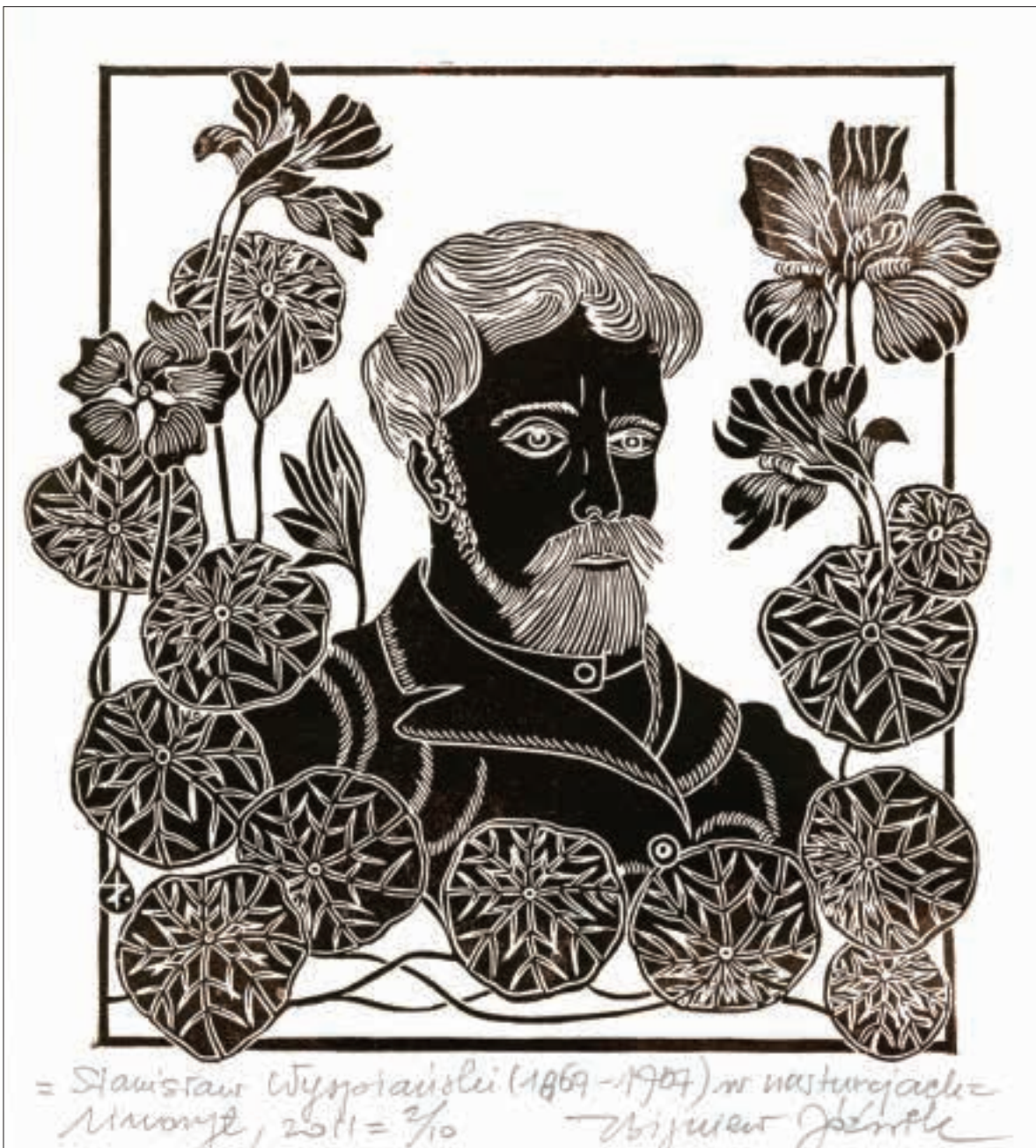


→ *Dipsacaceae - Anemone pulchella* - var., 1918 - 2/10. (G. K. K.)











= Бурнаці Кайміл Норвід (1821-1893)
w. Мідунелі дэбоньчэ = Міноньт, 2011 = 1/10
— стипендія (жорніт)





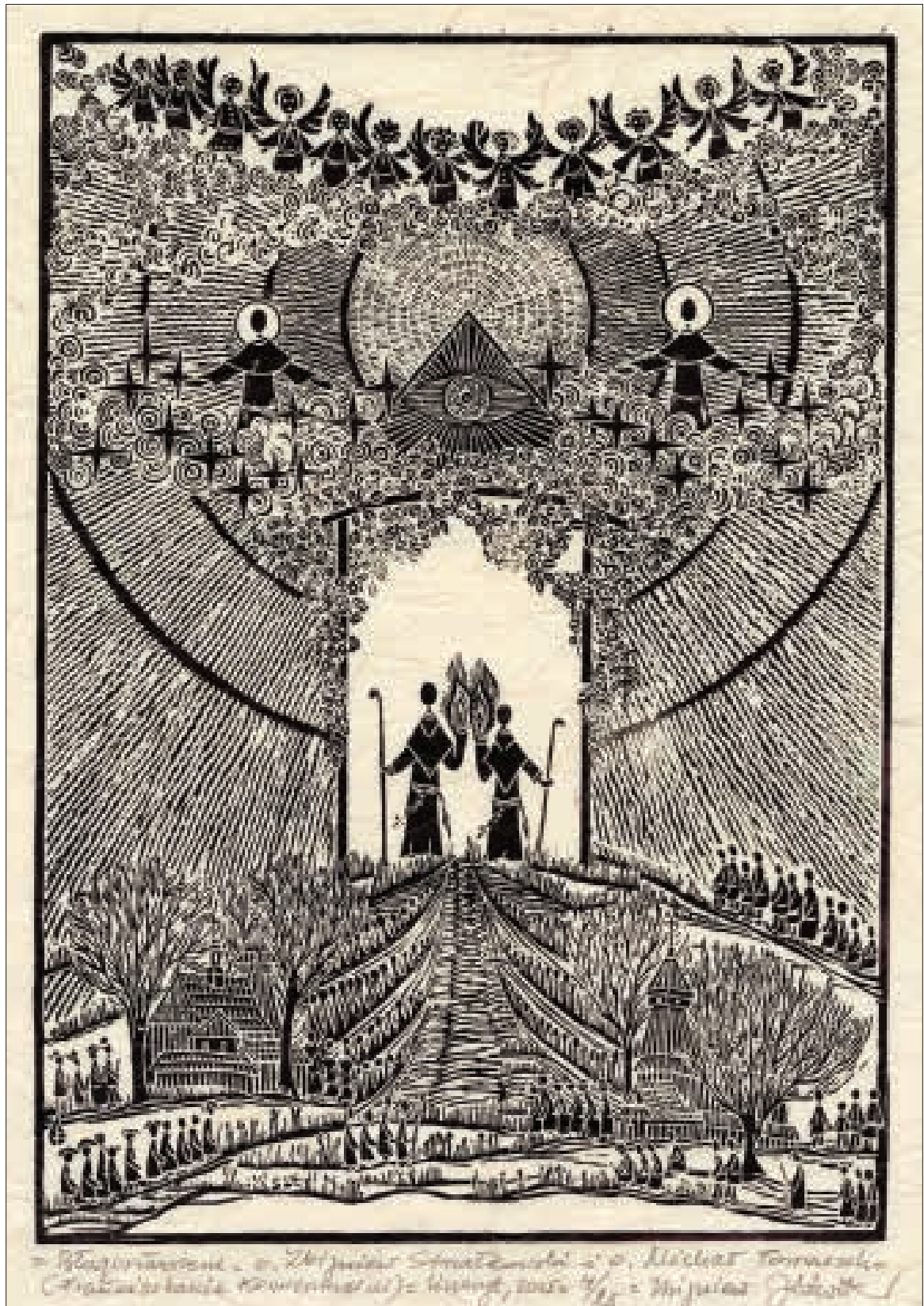
= Palanca, Felix. Unpublished, 1953. For Philippine Journal







„Bezsilne na kolczyste druty...” Wisniewski, 2011 = 11/50 = Wisniewski Józef



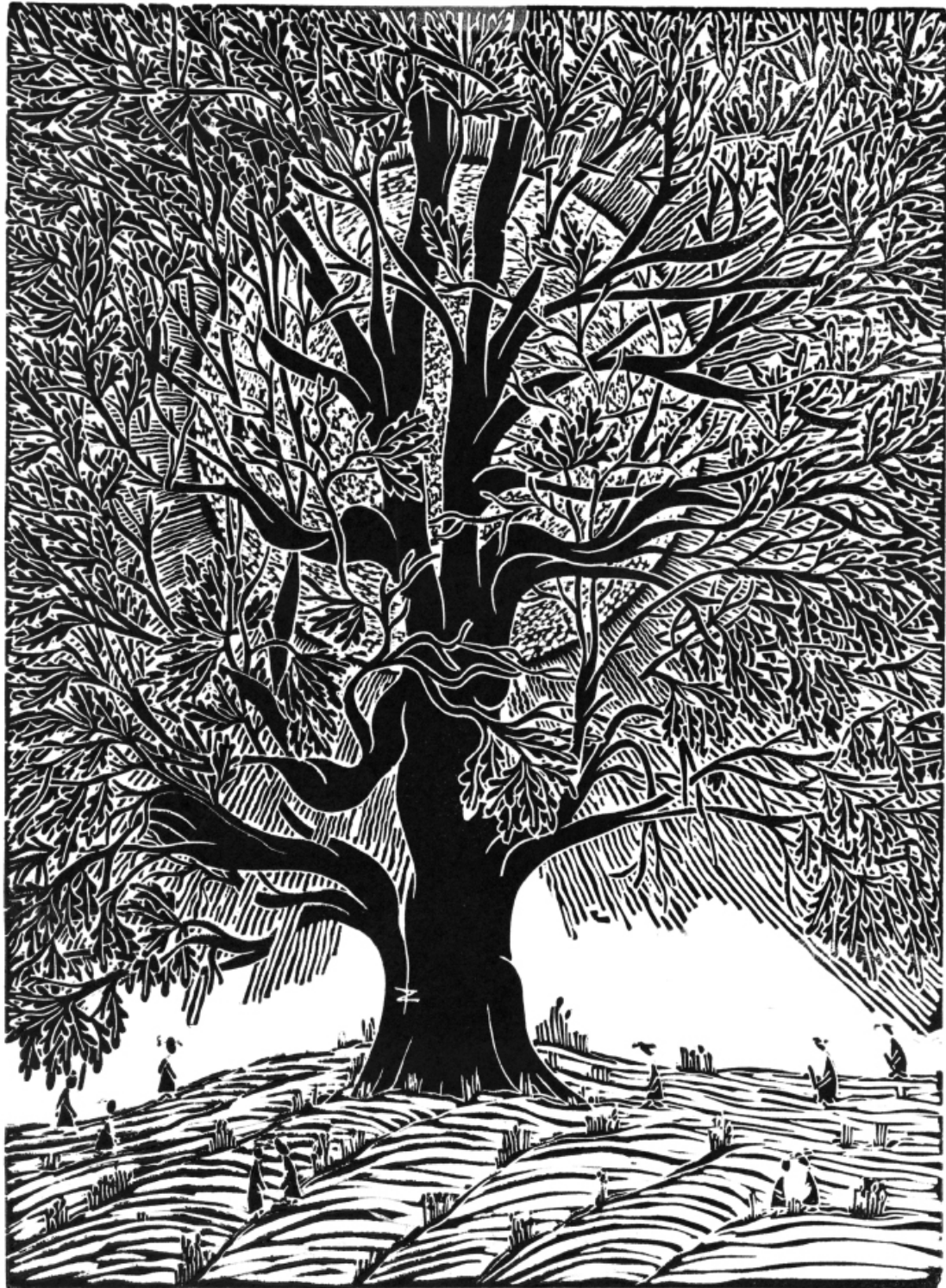
Blagovestenie v Zlatopolis Smolenskij s. o. Nikolaj Formozov. (Pravoslavnaia Krovoboraznaia Kirija, 1904, 1/2, 10. iulij, 1904.)





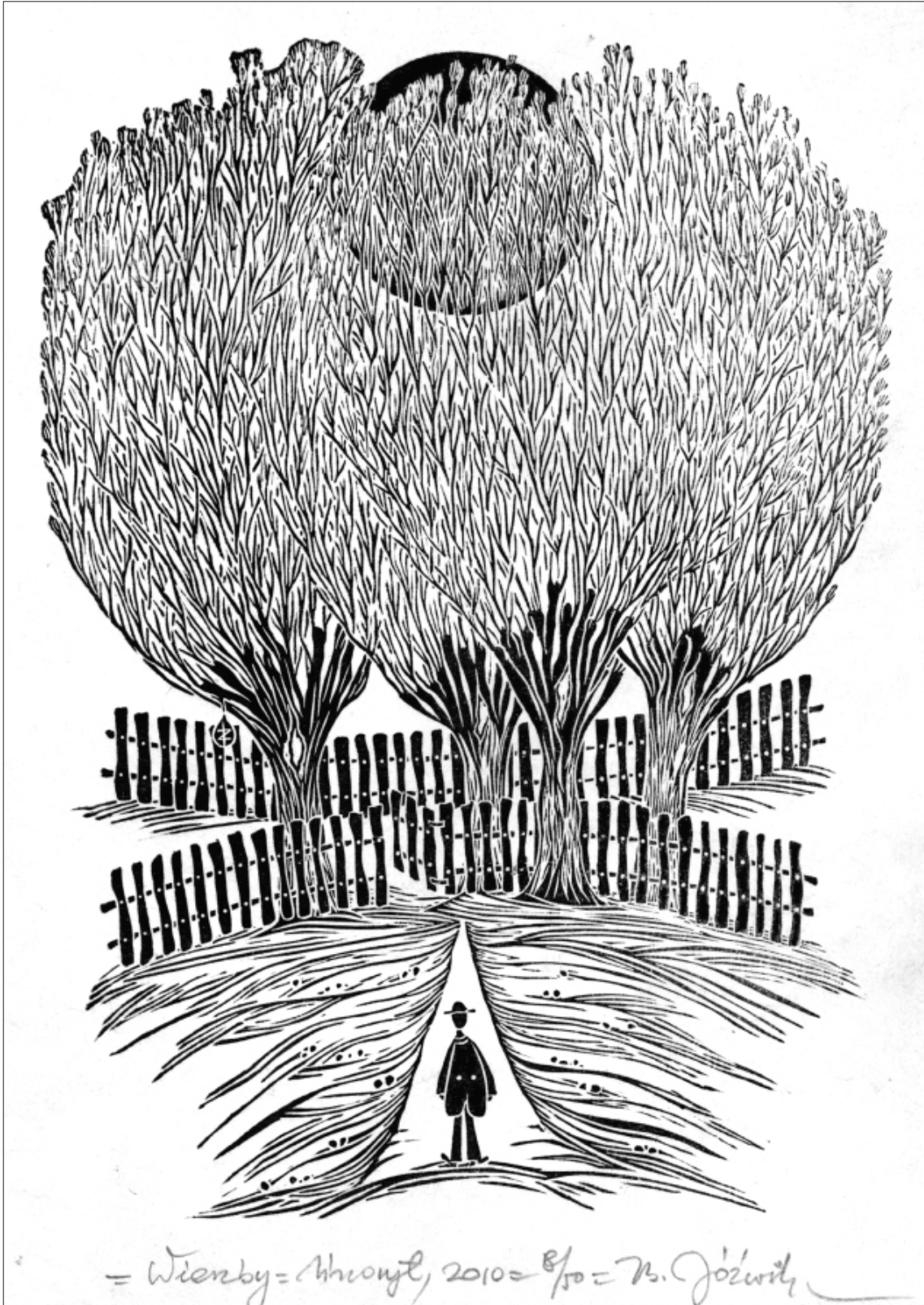






= Stary Dąb = linoryt 1992 = 22/50

— Mieczysław Józwiłk



= Wienby = Ahronyl, 2010 = 8/10 = M. Józwiłły